

Sygn. akt I ACa 865/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Teresa Rak <u>SSA Zbigniew Ducki</u>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2012 r. w Krakowie na rozprawie  
sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.  
przeciwko M. L. i Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego w Krakowie  
o zapłatę  
na skutek apelacji strony powodowej  
od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie  
z dnia 4 kwietnia 2012 r. sygn. akt I C 837/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanych M. L. i Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwoty po 1.800 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 865/12

## UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko M. L. i Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Okręgowego w Krakowie, strona powodowa (...) sp. z o.o. w K. wniosła o solidarne zasądzenie od pozwanych kwoty 79.190,12 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztów postępowania.

W podstawie faktycznej dochodzonego roszczenia strona powodowa podała, że pozwany M. L. jako Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa Krowodrzy (dalej Komornik) zajął w prowadzonym postępowaniu egzekucyjnym jej wierzytelności, przy czym działania w tym względzie miały charakter bezprawny, gdyż nie była ona w tym postępowaniu dłużnikiem egzekwowalnym. Konsekwencją takiego postępowania pozwanego jest szkoda strony powodowej, na którą się składają: kwota 5.113 zł utraconego zysku, gdyby (...) sp. z o.o. w K. zakupiła u strony

powodowej (...)kg (...) etylenu, czego nie dokonała wobec zajęcia komorniczego; 19380,50 zł utraconego zysku, gdyby (...) sp. z o.o. w E. zakupiła u strony powodowej (...)kg polipropylenu, czego nie dokonała wobec zajęcia komorniczego; 17.064 zł utraconego zysku, gdyby G. K., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą B. z siedzibą w B. zakupił u strony powodowej 21.600 zł granulatu politereftalnu etylenu, czego nie dokonał wobec zajęcia komorniczego; 36.465 zł utraconego zysku, gdyby M. sp. j. zakupiła u strony powodowej dwa samochody polipropylenu po (...)kg, do czego nie doszło gdyż wskutek braku wolnych środków strona powodowa nie mogła zakupić towaru u swojego dostawcy; 714,10 zł tytułem opóźnienia przez G. K. w zapłacie faktury (...).2010 wskutek zajęcia wierzytelności przez Komornika; 207,87 zł tytułem opóźnienia przez (...) sp. z o.o. w C. w zapłacie faktury (...) wskutek zajęcia wierzytelności przez Komornika; 245,65 zł tytułem opóźnienia przez P. sp. j. w B. w zapłacie faktury (...) wskutek zajęcia wierzytelności przez Komornika.

Strona powodowa podniosła również i to, że jej kontrahenci nie tylko wstrzymali zakupy, ale również dokonali zakupów u jego konkurencji. Wstrzymanie wpłat na jej rzecz w kwocie 250.000 zł skutkowało utratą płynności finansowej. Do tego zajęcia komornicze powoduje postrzeganie podmiotu, którego ono dotyczy, jako kontrahenta nierzetelnego.

Strona pozwana Skarb Państwa-Prezes Sądu Okręgowego w Krakowie wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, zarzucając brak wykazania przez stronę powodową korzyści. Komornik w okresie 3 tygodni wyjaśnił zaistniałą pomyłkę i w związku z zajęciem mogło, co najwyżej, powstać jedynie nieznaczne przesunięcie terminów zawarcia przez stronę powodową umów z kontrahentami. Nadto z działania Komornika nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym żądanie odsetek za opóźnienie w zapłacie.

Z kolei pozwany M. L. wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Na powyższym tle pozwany ten przyznał, że jako Komornik prowadził postępowanie egzekucyjne pod sygn. akt KM(...)przeciwko A. T., tudzież fakt dokonania zajęcia szeregu wierzytelności dłużnika. W pismach zawierających zajęcie wykazał wyraźnie osobę dłużnika, podając jej imię i nazwisko, PESEL, NIP, adres zamieszkania i nazwę oraz adres prowadzonej działalności gospodarczej. W części informującej o prowadzonej działalności gospodarczej znalazł się także zapis „oraz (...) sp. z o.o.”. Jednakże żaden z wierzycieli nie przelał Komornikowi jakiegokolwiek kwoty, gdyż: (...) sp. z o.o. odmówiła realizacji zajęcia informując, że według jej wiedzy strona powodowa nie jest dłużnikiem; (...) sp. z o.o. poinformowała o braku zobowiązań wobec strony powodowej; (...) sp. z o.o. oświadczyła fakt posiadania wiedzy, że postępowanie egzekucyjne toczy się przeciwko innej osobie; G. K. poinformował na temat swojej wiedzy, że strona powodowa nie jest dłużnikiem; P. sp.j. i M. sp. j., nie złożyły żadnych oświadczeń, jednakże opóźnienie w zapłacie przez P. sp. j. do dnia 17 września 2010 r. nie wynikało z zajęcia wierzytelności.

Ponadto pozwany zaznaczył, że 30 sierpnia 2010 r. sprostował omyłkę pisarską wykreślając z pisma o zajęciu słowa „oraz (...) sp. z o.o.” i pisma ze sprostowaniem doręczono wierzycielom od 1 do 3 września 2010 r.

W końcu pozwany zarzucił, że według twierdzeń pozwu jego kontrahenci nabywali od strony pozwanej materiały, za które płacili po ich otrzymaniu, zatem ewentualne postępowanie egzekucyjne wobec sprzedawcy nie miało żadnego ujemnego wpływu na sytuację kontrahenta dokonującego zakupu.

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2012 r. wydanym do sygn. akt I C 837/11 Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział I Cywilny: oddalił powództwo (pkt. I); zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanych M. L. i Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa odpowiednio kwoty 3617 zł i 3.600 zł, tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt. II i pkt. III).

Na kanwie powyższego wyroku Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

M. L. działając jako Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie, w sprawie KM(...)w prowadzonej przeciwko J. T. i A. T. egzekucji pismem z 9 sierpnia 2010 r. skierował zajęcie w celu zaspokojenia należności Banku wraz z odsetkami ustawowymi, kosztami procesu i innymi kosztami zaznaczając, że ostateczne koszty egzekucyjne zostaną ustalone po spłacie całej należności przypadającej od dłużnika T. A. (podano PESEL, NIP, adres zamieszkania) prowadzącej dz. gosp. pn.: (...) -H-U (...) A. T. oraz (...) sp. z o.o. pod adresem ul. (...) lok.(...) (...)-(...) K.. Dalej zostało zaznaczone, że zajęcia doręczono: (...) s. z o.o. w E. w dniu 16 sierpnia 2010 r.; PPHU (...) sp.j. w B. w dniu 13 sierpnia 2010 r.; B. G. K. w dniu 13 sierpnia 2010 r.; (...) sp. z o.o. w K. w dniu 13 sierpnia 2010 r.; Form P. w C. w dniu 16 sierpnia 2010 r.; M. w C. w dniu 16 sierpnia 2010 r.

Strona powodowa zakupuje towar w Czechach, częściowo za przedpłaty, a częściowo z odroczonym terminem płatności.

Strona powodowa współpracowała z (...) sp. z o.o. od 2009 r., przy czym jej dostawy były terminowe. Dotyczyło to produktu o nazwie p. (...). (...) sp. z o.o. więcej tego towaru zakupywała u swego głównego dostawcy w firmie (...).

Korespondencją elektroniczną z 18 sierpnia 2010 r. J. T. przesłał do (...) sp. z o.o. ofertę na płatek PET. R. S. e-malem z 22 sierpnia 2010 r. odpowiedział, że mając na uwadze pismo od Komornika, które wpłynęło 13 sierpnia 2010 r. brak jest możliwości na chwilę obecną zakupu materiału. Wyjaśnienia zaś, że jest to błąd Komornika nie są dla A. so. z o.o. wystarczające i kiedy otrzymają od Komornika pismo odwołujące będą mogli ponownie dokonywać zakupu w (...).

Jednocześnie pismem z 18 sierpnia 2010 r. (...) sp. z o.o. poinformowała Komornika, że nie posiada na w/w dzień zobowiązań wobec (...) A. T. oraz (...) sp. z o.o., tudzież braku dokonania płatności na rzecz tych firm w okresie sierpnia 2010 r.

Nie jest pewne, czy któreś z zamówień (...) sp. z o.o. złożone do K. V. od sierpnia do października 2010 r. trafiłyby do strony powodowej.

W kolejności G. K. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) kupował od strony powodowej granulaty. Jego zakupy następowały z opóźnionym terminem płatności na 60-90 dni. Strona powodowa nie zastrzegła prawa własności do czasu zapłaty ceny.

W sierpniu 2010 r. G. K., po otrzymaniu oferty od innych dostawców, podjął już decyzję o zakupie granulatu u strony powodowej. Jednakże po otrzymaniu pisma komorniczego o zajęciu wstrzymał się z realizacją tego zamówienia, aż do wyjaśnienia sytuacji. We wrześniu 2010 r., gdyby nie było pisma Komornika, na pewno złożyłyby zamówienie ofertowe również do strony powodowej, ale złożenie zamówienia w (...) sp. z o.o. zależałoby od porównania wszystkich ofert dostawców.

Pismem z 31 sierpnia 2010 r. ,działający imieniem (...), D. B. poinformował Komornika, że B. nie ma żadnych zobowiązań w stosunku do A. T., a jej partnerem w kontaktach handlowych jest głównie (...) sp. z o.o., której to Spółki zgodnie z postanowieniem z 30 sierpnia 2010 r. zajęcie wierzytelności nie obejmuje.

(...) sp. z o.o. od 2008 r do 2009 r. kupowała od strony powodowej regranulaty tworzyw sztucznych, z odraczaniem terminów płatności na 21 lub 30 dni. Częstotliwość transakcji była różnaita, czasami raz na dwa miesiące, czasami trzy razy w tygodniu. Towar nie był sprzedawany z zastrzeżeniem prawa własności sprzedawcy do chwili zapłaty. W sierpniu i wrześniu 2010 r. podmiot ten ograniczył współpracę ze stroną powodową i zrezygnował z zamówienia już złożonego. Po rezygnacji ze współpracy materiały kupował w innych firmach.

W dniu 18 sierpnia 2010 r. strona powodowa złożyła (...) sp. z o.o. ofertę sprzedaży czarnego regranulatu, otrzymując 19 sierpnia 2010 r. odpowiedź, że związku z otrzymanym pismem Komornika, do czasu wyjaśnienia sprawy wstrzymuje rozmowy handlowe i zakupy C. regranulatu. Z kolei 24 sierpnia 2010 r. (...) sp. z o.o. poinformowała pozwanego, że od pełnomocnika strony powodowej otrzymali kopię postanowienia Sądu z 29 grudnia 2009 r. w sprawie nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, z którego wynika, że dłużnikiem Banku

jest A. T., a nie strona powodowa. Od odpowiedzi Komornika w tej kwestii Spółka uzależniła ewentualną możliwość zajęcia na rzecz wierzyciela.

M. sp. j. zakupiła w sierpniu o wrześniu 2010 r. towary od strony powodowej i nie zaniechała wtedy zakupu tych towarów, gdyż musiała mieć materiał do produkcji. Od czasu otrzymania od Komornika w sierpniu 2010 r. pisma w sprawie zajęcia, graniczyła zakupy, a po otrzymaniu pisma o uchyleniu zajęcia ponownie podjęła współpracę w pełnym zakresie. J. T. jako reprezentant strony powodowej nigdy nie informował M. sp. j., że nie dostarczy towaru bo nie ma pieniędzy na zakup towarów i wszystkie złożone zamówienia realizował.

Postanowieniem z 30 sierpnia 2010 r. Komornik sprostował zajęcie wcześniej opianej wierzytelności r. w ten sposób, że wykreślił słowa „oraz (...) Sp. z o.o.”, doręczając jego odpisy: (...) s. z o.o. w E. w dniu 2 września 2010 r.; PPHU (...) sp.j. w B. w dniu 1 września 2010 r.; B. G. K. w dniu 1 września 2010 r.; (...) sp. z o.o. w K. w dniu 1 września 2010 r.; Form P. w C. w dniu 2 września 2010 r.; M. w C. w dniu 17 września 2010 r. (po dwukrotnym awizo).

Pismem z 24 sierpnia 2010 r. (...) sp. z o.o. w C. poinformował Komornika, że nie jest możliwe przekazanie na jego konto jakichkolwiek wierzytelności przysługujących spółce pod nazwą (...), albowiem z informacji uzyskanych od tej Spółki wynika, że tytuł wykonawczy, na który Komornik się powołuje jej nie dotyczy, a egzekucja prowadzona do tej sygnatury nie jest skierowana przeciwko tej Spółce.

W/W spółka była zobowiązana do zapłaty na rzecz strony powodowej 37.937,24 zł z terminem płatności na 14 sierpnia 2010 r. dokonując na poczet tego zapłaty 10.937 zł w dniu 16 września 2010 r., 7.000 zł w dniu 23 września 2010 r., 8.000 zł w dniu 5 października 2010 r.

Z kolei P. sp. j. zobowiązana była do zapłaty na rzecz strony powodowej kwoty 81.512,59 zł z terminem płatności na dzień 22 sierpnia 2010 r., dokonując za poczet zapłaty wpłat kwoty 14.698,99 zł i kwoty 131.066,40 zł w dniu 17 września 2010 r.

Następnie G. K. był zobowiązany do zapłaty na rzecz strony powodowej kwoty 124.117,92 zł z terminem płatności na dzień 6 sierpnia 2010 r., na poczet której dokonał wypłat: 20.000 zł 13 września 2010 r., 22.800,22 zł 16 września 2010 r., 30.000 zł 8 września 2010 r. Przyczyna opóźnienia w/w płatności leżała po stronie G. K., a nie zajęcia komorniczego.

Wartość zakupu tony przejściówki propylenu w sierpniu 2010 r. wynosiła około 700 euro, a sprzedaży około 1.100 euro, za tonę surowca.

W ocenie zaferowanego przez strony materiału dowodowego Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom strony powodowej, co do okoliczności, że w sierpniu 2010 r. złożyły u niej zamówienie A. Polska oraz M. sp. j. i wycofały się z zamówienia z przyczyny otrzymania od Komornika zajęcia należności. Z zeznań świadków oraz z przedłożonej korespondencji wynika, że konkretne zamówienia, z których się następnie wycofano złożył wyłącznie G. K. oraz H. (...). W wypadku (...) sp. z o.o. z zeznań świadka R. S. wynika, że zakupów w okresie sierpień-październik dokonywała ta firma w K. V., to też trudno byłoby stwierdzić czy którekolwiek z tych zamówień trafiłoby do strony powodowej. Natomiast świadek J. L. zeznał, że w imieniu M. sp. j. kupił w sierpniu i we wrześniu 2010 r. towary od strony powodowej, a dalsze zakupy ograniczył, lecz z nich nie zrezygnował w całości. Sąd Okręgowy również nie dał wiary stronie powodowej co do okoliczności jakoby w wypadku zleceń dla G. K. i M. sp. j. nie była w stanie zgromadzić środków na zakup towaru w Czechach. Otóż ani z zeznań świadka D. B., czy też z zeznań świadka J. L. nie wynikało, aby z tej przyczyny nie doszło do zakupu od strony powodowej towarów przez M. sp. j. oraz G. K..

W rozważaniach prawnych, po powołaniu podstawy prawnej dochodzonego w sprawie przeciwko obu pozwanym roszczenia tj. art. 23 ust. 1, art. 3 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (tekst jedn. Dz. U. z 2011 r., nr 231, poz. 1376 ze zm., dalej ustawa) oraz art. 361 § 1 k.c., Sąd I instancji zauważył, że strona powodowa, choć nie była dłużnikiem egzekwowalnym w sprawie KM (...), to Komornik sporządził zajęcia skierowane do podmiotów, z którymi łączyły ją stosunki gospodarcze. Zatem działanie takie było obiektywnie bezprawne, ponieważ naruszały przepisy art. 895 i nast. tudzież art. 825 pkt. 3 i art. 841 k.p.c. Jednakże rozstrzygnięcia w sprawie wymaga

kwestia, czy zachowanie Komornika można rzeczywiście zakwalifikować jako prowadzenie egzekucji przeciwko podmiotowi nie będącym dłużnikiem, gdyż treść zajęcia została sformułowana w sposób wysoce niefortunny i jest niejednoznaczna. Z jednej strony użyto sformułowania „dłużnik” w liczbie pojedynczej na co wskazywałoby, że egzekucja toczy się tylko przeciwko jednej osobie A. T. – a wzmianka o (...) sp. z o.o. jest omyłką. Jednakże jest możliwa i taka interpretacja, że w zajęciu wskazano dwóch dłużników, w tym stronę powodową. Istotę problemu Sąd Okręgowy ocenił przez pryzmat rozumienia pisma o zajęciu przez adresatów pisma. Z treści zaś pism tychże wynika, że podejrzewali oni dokonania zajęcia wymierzonego przeciwko stronie powodowej. W konsekwencji może to stanowić podstawę odpowiedzialności pozwanych opartej o art. 23 ust. 3 w/w ustawy.

W tej sytuacji, zdaniem Sądu Okręgowego, rozstrzygnięcia wymagało ustalenie, czy w wyniku wspomnianej pomyłki strona powodowa poniosła szkodę oraz czy szkoda ta pozostaje w normalnym związku przyczynowym z zachowaniem Komornika. Jako szkodę strona powodowa traktowała wartości finansowe wynikające z opóźnienia jej kontrahentów w zapłacie należności oraz utraty spodziewanych zysków wynikających z utraty możliwości zawarcia umów z potencjalnymi kontrahentami w sierpniu i we wrześniu 2010 r., wskutek zerwania kontaktów handlowych oraz niemożności nabycia towarów wskutek utraty płynności finansowej. Jednakże z ustalonego stanu faktycznego sprawy wynika, że trzech jej kontrahentów opóźniło się z zapłatą należności. Wynik przeprowadzonego postępowania nie potwierdza wniosków strony powodowej, jakoby było to efektem wysłania do nich przedmiotowego zajęcia wierzytelności. Otóż G. K. był zobowiązany do zapłaty na rzecz strony powodowej kwoty 124.117,92 zł z terminem płatności na dzień 6 sierpnia 2010 r., na poczet której dokonał wypłat: 20.000 zł 13 września 2010 r., 22.800,22 zł 16 września 2010 r., 30.000 zł 8 września 2010 r. Przyczyna opóźnienia w/w płatności leżała po stronie G. K., a nie zajęcia komorniczego. Wynika to z zeznań świadka D. B.. Podobnie rzecz się przedstawia w odniesieniu do (...) sp. z o.o., która była zobowiązana do zapłaty na rzecz strony powodowej 37.937,24 zł z terminem płatności na 14 sierpnia 2010 r. dokonując na poczet tego zapłaty 10.937 zł w dniu 16 września 2010 r., 7.000 zł w dniu 23 września 2010 r., 8.000 zł w dniu 5 października 2010 r. Taki stan rzeczy wskazuje że opóźnienia w/w płatności nie pozostawało w związku z otrzymaniem pisma o zajęciu od Komornika. Gdyby bowiem tak się sytuacja przedstawiała, to należność zostałaby zapłacona stronie powodowej niezwłocznie po otrzymaniu sprostowania zajęcia przez Komornika, co nastąpiło 2 września 2010 r. Zresztą kontrahent ten zakwestionował Komornikowi fakt bycia dłużnikiem przez stronę powodową.

Identycznie rzecz się przedstawia w odniesieniu do P. sp. j., gdyż otrzymując sprostowanie zajęcia 1 września 2010 r., wpłaty należności na rzecz strony powodowej dokonała dopiero 17 września 2010 r.

Wszystko to wskazuje na fakt, że przyczyny opóźnienia zapłaty powyższych należności były inne aniżeli otrzymanie przez wspomniane podmioty pisma Komornika o zajęciu należności. Okoliczność ta również wyklucza możliwość uznania, jakoby pomiędzy uszczerbkiem w majątku strony powodowej, a zachowaniem się pozwanego zachodził związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 k.c.

Następnie w oparciu o ustalony w sprawie stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy zauważa, że w miesiącach sierpniu i wrześniu 2010 r. potencjalni kontrahenci strony powodowej (...) sp. z o.o., G. K., (...) sp. z o.o. oraz M. sp. j. nie zawarli ze stroną powodową umów zakupu towaru, zaś G. K. i H. Z. wycofali się już ze złożonych zamówień. Na powyższym tle stwierdzono, że co do zasady utrata zysku z kontraktu, który z wysokim prawdopodobieństwem poszkodowany mógł zawrzeć, ale do którego zawarcia nie doszło, może być traktowany jako zysk utracony w rozumieniu art. 361 k.c., jednakże zerwanie kontraktów przez potencjalnych kontrahentów strony powodowej, jawi się w realiach rozpoznawanej sprawy jako nietypowe, a wręcz niezrozumiałe, gdyż wszyscy oni dokonywali u niej zakupów towaru z odroczonym terminem płatności przy braku zastrzeżenia przez stronę powodową prawa własności sprzedawanych towarów do czasu zapłaty ceny. Zatem kontynuowanie przez nich współpracy z (...) sp. z o.o. w K. nie wiązało się w zasadzie z żadnym realnym ryzykiem gospodarczym, skoro płacili stronie powodowej cenę dopiero w jakiś czas po otrzymaniu zakupionych towarów. Za wyjątkiem świadka K. S., zeznającego co do stosunków gospodarczych (...) sp. z o.o. ze stroną powodową, żaden z pracowników tych podmiotów nie potrafił wskazać jakichkolwiek zagrożeń mogących wynikać z kontynuowania współpracy, ze stroną powodową. Świadek R. S. wskazał jedynie na ryzyko mające jakoby wynikać z wpłaty należności na konto Komornika zamiast wierzyciela, świadek D. B. zeznał o dążeniu do uniknięcia niejasnych sytuacji, natomiast świadek J. L. zeznał o ogólnikowej utracie zaufania do strony

powodowej. Jedynie świadek K. S. zeznał o mogącej mieć jakiejś uzasadnienie obawie, że strona powodowa wskutek realizacji zajęć może mieć problemy z płynnością finansową, a w dalszej konsekwencji z nabyciem towarów w celu ich terminowej dostawy. Eksponowane przez świadków K. S. i J. L. obawy i zastrzeżenia silnie jednak kontrastują ze stanowiskiem zaprezentowanym przez zatrudniające ich podmioty w pismach skierowanych w odpowiedzi na zajęcia z 9 sierpnia 2010 r. D. B. w piśmie z 31 sierpnia 2010 r. oświadczył bowiem Komornikowi, że zajęcia wierzytelności nie obejmuje (...). Z kolei (...) sp. z o.o. w piśmie z 24 sierpnia 2010 r. powołała się na dokumenty, z których wynikało, że strona powodowa dłużnikiem nie jest, po czym odmówiła realizacji zajęcia. W konsekwencji zerwanie kontaktów ze stroną powodową nie może być potraktowane jako naturalne następstwo doręczenia przez Komornika tym podmiotom wadliwie sformułowanych zajęć wierzytelności, co wyklucza odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego. W przypadku (...) sp. z o.o. takiej deklaracji w stosunku do Komornika brak. Jednakże z zeznań świadka R. S. wynika, że strona powodowa nie była głównym dostawcą dla (...) sp. z o.o., stąd też na podstawie zaoferowanego materiału dowodowego nie można ustalić z wysokim prawdopodobieństwem chęci nabycia przez ten podmiot od strony powodowej od sierpnia do października towarów, którymi handlowała. W wypadku tego kontrahenta szkoda strony powodowej ma co najwyżej charakter hipotetyczny, w konsekwencji Komornik nie jest zobowiązany do jej naprawienia.

Następnie Sąd Okręgowy konstatuje, że z treści przeprowadzonych w sprawie dowodów bynajmniej nie wynika fakt utraty przez stronę powodową płynności finansowej. Wykazanie zaś tej okoliczności wymagałoby podania przez stronę powodową wszystkich kontrahentów z okresu sierpnia do września 2010 r., z którymi wiązały ją umowy, ze wskazaniem które wierzytelności z tytułu ceny zapłaty były wymagalne oraz kontrahentów popadających wówczas w opóźnienia płatnicze – co wszak per saldo nie nastąpiło.

W tej sytuacji, Sąd I instancji doszedł do przekonania o bezzasadności powództwa skierowanego przeciwko obydwu pozwanym, orzekając przy tym o kosztach postępowania na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

W apelacji od powyższego orzeczenia strona powodowa zarzuciła mu naruszenie:

1. Przepisów prawa materialnego, a to przepisu art. 361 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, iż w niniejszej sprawie nie ma adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy niezgodnym z prawem prowadzeniem egzekucji przez pozwanego przeciwko stronie powodowej, a ustaleniem wymiany handlowej pomiędzy stroną powodową, a jej kontrahentami,
2. Sprzeczność istotnych ustaleń treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez twierdzenie, iż „nieracjonalne zaprzestanie kontaktów handlowych z dłużnikiem egzekwowanym nie stanowi dostatecznej przyczyny zerwania kontaktów handlowych”, choć z treści depozycji wszystkich przesłuchiwanych osób wynika, że racjonalne lub nieracjonalne ale zachowania tych osób było jedyną przyczyną zaprzestania, wstrzymania tych kontaktów handlowych.

Wobec powyższego apelant wniósł o:

1. zamianę zaskarżonego wyroku w pkt. 1 poprzez zasadzenie solidarnie od pozwanych na rzecz strony powodowej kwoty 41.557,50 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
2. zamianę zaskarżonego wyroku w punktach orzekających o kosztach przez stosowne zmniejszenie ich rozmiarów,
3. zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz strony powodowej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana Skarb Państwa – Prezes Sądu Okręgowego w Krakowie wniosła o oddalenie apelacji o zasądzenie od strony powodowej na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm prawem przepisanych.

Również pozwany M. L. na rozprawie apelacyjnej wniósł o oddalenie apelacji strony powodowej i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej jest bezzasadna.

W wstępie wypada stwierdzić, że wszelkie ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji są prawidłowe i kompletne, stąd też mogące stanowić wystarczającą podstawę do wydania orzeczenia w sprawie (Sąd Apelacyjny uznaje je za własne).

Następnie ustosunkowując się do zarzutów apelacji w pierwszej kolejności trzeba odnieść się do zarzutu popadnięcia przez Sąd Okręgowy w sprzeczność istotnych ustaleń treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego czyli naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., gdyż zarzut o naruszeniu przepisów prawa materialnego może być skutecznie podniesiony tylko w niewadliwie ustalonym stanie faktycznym. Na tle tego przypomnieć należy, że zarzut skutecznego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania uchybienia przez sąd logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. To jedynie bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów czy też ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z: 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl; 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC z 2000 r., nr 10, poz. 189).

Wbrew twierdzeniom apelanta zaprzestanie kontaktów handlowych ze stroną powodową jej kontrahentów, nie wynikało z pomyłkowego zasugerowania wierzycielom powodowej Spółki, jakoby była ona dłużnikiem Banku, który wszczął egzekucje w sprawie KM (...) Bez znaczenia dla oceny tej kwestii ma twierdzenie strony powodowej czy zachowanie kontrahentów apelanta było racjonalne czy też nie. Trafnie bowiem stwierdził Sąd Okręgowy, że zeznania wskazanych w stanie faktycznych osób, z których mogłaby wynikać sugestia o zaprzestaniu strony powodowej kontaktów z (...) sp. z o.o., G. K., (...) sp. z o.o. oraz M. sp. j. w przedmiocie zakupu towaru, czy też wycofania się przez G. K. i H. Z. ze złożonych zamówień pozostaje w sprzeczności z treścią oświadczeń tychże podmiotów złożonych Komornikowi w odpowiedzi na pisma o zajęciu wierzytelności z 9 sierpnia 2010 r. Przypomnieć trzeba, że wszyscy oni dokonywali u strony powodowej zakupów towaru z odroczonym terminem płatności przy braku zastrzeżenia przez stronę powodową prawa własności sprzedawanych towarów do czasu zapłaty ceny. Zatem kontynuowanie przez nich współpracy z (...) sp. z o.o. w K. nie wiązało się w zasadzie z żadnym realnym ryzykiem gospodarczym, skoro płacili stronie powodowej cenę dopiero w jakiś czas po otrzymaniu zakupionych towarów. Zaakcentowania na tym tle wymaga fakt, na co prawidłowo zwrócił Sąd Okręgowy, że za wyjątkiem świadka K. S., zeznającego co do stosunków gospodarczych (...) sp. z o.o. ze stroną powodową, żaden z pracowników pozostałych wyżej wskazanych podmiotów nie potrafił wskazać jakichkolwiek zagrożeń mogących wynikać z kontynuowania współpracy, ze stroną powodową. Otóż świadek R. S. zwrócił uwagę jedynie na ryzyko mające jakoby wynikać z wpłaty należności na konto Komornika zamiast wierzyciel, w kolejności świadek D. B. zeznawał o dążeniu do uniknięcia niejasnych sytuacji, natomiast świadek J. L. zeznał o ogólnikowej utracie zaufania do strony powodowej. Wspomniany świadek K. S. istotnie zeznał o mogącej mieć jakiegóż uzasadnienie obawie, że strona powodowa wskutek realizacji zajęć może mieć problemy z płynnością finansową, a w dalszej konsekwencji z nabyciem towarów w celu ich terminowej dostawy, jednakże jego obawy i zastrzeżenia (także J. L.) pozostają w rażącej sprzeczności ze stanowiskiem zaprezentowanym przez zatrudniające ich podmioty w pismach skierowanych w odpowiedzi na zajęcie z 9 sierpnia 2010 r. D. B. w piśmie z 31 sierpnia 2010 r. oświadczył Komornikowi, że zajęcie wierzytelności nie obejmuje (...), natomiast (...) sp. z o.o. w piśmie z 24 sierpnia 2010 r. powołała się na dokumenty, z których wynikało, że strona powodowa dłużnikiem nie jest, po czym odmówiła realizacji zajęcia.

Zatem zerwanie kontaktów w/w podmiotów ze stroną powodową nie może być racjonalnie potraktowane jako adekwatne następstwo doręczenia im przez Komornika wadliwie sformułowanych zajęć wierzytelności. Przeto wyklucza to odpowiedzialność odszkodowawczą Komornika. Z kolei przypadku (...) sp. z o.o. takiej deklaracji w stosunku do pozwanego brak, wszelako świadek R. S. zeznał, że strona powodowa nie była głównym dostawcą dla (...)

sp. z o.o. Tak też na podstawie zaoferowanego materiału dowodowego nie można ustalić faktu chęci nabycia przez (...) sp. z o.o. od strony powodowej od sierpnia do października towarów, którymi handlowała.

Wszystko to znamionuje brak naruszenia przez Sąd Okręgowy przy wydawaniu zaskarżonego wyroku art. 361 k.c., w przedmiocie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy dokonaniem przez Komornika zajęciem wierzytelności, a wskazaną przez stronę powodową utratą korzyści (zarzut apelacji o naruszeniu przepisów prawa materialnego). Ma rację strona pozwana pomijania przez stronę powodową w apelacji okoliczności, że zgodnie art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa swego działania lub zaniechania. Według tego przepisu sprawca szkody odpowiada tylko za takie jej skutki, których koniecznym warunkiem było zachowanie sprawcy, przy czym winny one mieć typowy lub oczekiwany charakter w rozumieniu w zwykłej ich kolei rzeczy. Natomiast w omawianej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia jakoby dokonanie zamówienia u strony powodowej przez (...) sp. z o.o., G. K., (...) sp. z o.o. oraz M. sp. j. w przedmiocie zakupu towaru, czy też wycofania się przez G. K. i H. Z. z zamówienia pozostawało z przedmiotowym zajęciem w adekwatnym związku. Strona powodowa, jakkolwiek o tym twierdziła, to jednak nie sprostowała wymogowi wykazania na podstawie art. 6 k.c., art. 3 i art. 232 k.p.c. tej logicznej zależności. Zatem bez znaczenia dla omawianej kwestii ma wywód apelacji o racjonalnym lub nie zachowaniu się kontrahentów strony powodowej, co do jedynej przyczyny zaprzestania czy też wstrzymania przez nich kontaktów z (...) sp. z o.o. w K..

Mając powyższe na uwadze Sąd odwoławczy przy zastosowaniu art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji, rozstrzygając przy tym o kosztach postępowania apelacyjnego w oparciu o zasadę odpowiedzialności stron za wynik postępowania przewidziany w art. 98 § 1 i 3 k.p.c., w postępowaniu odwoławczym w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.